

Bronisław Górz

Akademia Pedagogiczna w Krakowie
Instytut Geografii

Funkcje turystyki na obszarach wiejskich

Wprowadzenie

Obszary wiejskie stanowią bardzo ważną część przestrzeni turystycznej nie tylko ze względu na dużą rozległość terytorialną, ale przede wszystkim z uwagi na obecność wyjątkowych niekiedy elementów przyrodniczych, kulturowych, historycznych i innych, składających się na ich często wybitną atrakcyjność dla wypoczynku, rekreacji, uprawiania sportów czy krajoznawstwa. Dlatego już od dawna w wielu miejscowościach wiejskich organizowany był, najczęściej w lecie, wypoczynek dla mieszkańców miast. W Polsce, po II wojnie światowej, wyróżnić można kilka okresów charakteryzujących się występowaniem zmiennych tendencji w rozwoju turystyki na terenach wiejskich. Na początku, przez kilka lat, (koniec lat czterdziestych i początek pięćdziesiątych), zanim przystąpiono do uspołeczniania bazy turystycznej, praktykowane były, tak jak przed II wojną, wyjazdy zamożniejszych mieszkańców miast na wypoczynek do znanych miejscowości położonych wokół miast, a także w Karpatach, w tym szczególnie na Podhalu. Później funkcjonowanie turystyki wiejskiej podporządkowane zostało działaniom państwa, które w ramach uspołecznionego systemu gospodarki turystycznej starało się zapewnić „ludziom pracy” bezpłatny wypoczynek organizowany przez poszczególne zakłady pracy lub powołane do tego celu specjalne instytucje. W okresie tym powstało na terenach wiejskich wiele dużych domów wczasowych, należących do kopalń,

fabryk i urzędów. Oczywiście większość takich obiektów budowano w znanych ośrodkach wczasowych na terenie gór, pojezierzy i wybrzeża – w Zakopanem, Krynicy, Szczyrku, Wiśle, Ustroniu Morskim, Mielnie i wielu innych. Niemniej spora ich liczba powstała też w miejscowościach wiejskich położonych niedaleko wymienionych miejscowości; np. na południu Polski była to Bukowina Tatrzańska, Kościelisko, Żegiestów, Cisna, Solina, Myczkowce, Wysowa i Wapienne. Równocześnie zezwolono wtedy na istnienie prywatnych kwater znajdujących się w gospodarstwach rolnych, które przeważnie funkcjonowały w uspołecznionym systemie dystrybucji. Pobyt turystów w takich gospodarstwach określany był wtedy jako „wczasy pod gruszą”. Były one szczególnie popularne w miejscowościach górskich. Dla przykładu – na Podhalu w 1987 r. zarejestrowanych było 15,3 tys. miejsc noclegowych (tzw. pokoje gościnne), z czego 12,3 tys. na wsi. Stanowiło to prawie 69% ogółu miejsc noclegowych regionu. Jednak faktyczna skala rozwoju tego typu usług była na Podhalu dużo większa (nawet od 4 do 5 razy), gdyż wiele gospodarstw nie rejestrowało swojej działalności. Do najbardziej znanych wsi Podhala z dużą liczbą miejsc należały: Bukowina Tatrzańska, Witów, Poronin i Kościelisko, które miały po kilka tysięcy miejsc noclegowych. Prócz tego do bardzo popularnych wsi wypoczynkowych należała też wówczas znaczna część miejscowości z gminy Rabka, Raba Wyżna i Nowy Targ, które mają dzisiaj marginalne znaczenie w podhalańskim ruchu wypoczynkowym.

Drugim, istotnym składnikiem turystyki wiejskiej organizowanej w okresie socjalistycznym w gospodarstwach rolnych był wakacyjny wypoczynek członków rodziny, którzy wcześniej wyemigrowali do miast i znaleźli tam zatrudnienie w fabrykach i w budownictwie, a na okres wakacji przyjeżdżali do rodzin. Skala tego zjawiska na terenach południowej Polski była bardzo duża.

W ocenie okresu socjalistycznego dla rozwoju turystyki na obszarach wiejskich trzeba przede wszystkim podkreślić, że została wtedy zdecydowanie zahamowana indywidualna przedsiębiorczość mieszkańców w kreowaniu różnych form rekreacji i wypoczynku na wsi. Miało to wpływ zarówno na skalę oferowanych przez gospodarstwa wiejskie miejsc noclegowych, jak przede wszystkim na znikome występowanie innych rodzajów usług, takich jak żywienie turystów, transport, sprzedaż turystom artykułów spożywczych, wynajem nart, rowerów, usługi jeździeckie oraz inne. Turyści goszczący w gospodarstwach rolnych byli często żywieni w miejscowych barach prowadzonych przez GS-y, zaopatrywanych w artykuły spożywcze z uspołecznionych punktów sprzedaży, a nie pochodzących bezpośrednio od miejscowych rolników. W ten sposób „socjalistyczne formy turystyki wiejskiej” nie miały większego wpływu na działalność produkcyjną miejscowych gospodarstw rolnych. Nawet we wsiach przyjmujących dużo turystów rolnicy wytwarzający mleko, warzywa, czy owoce nie mieli zagwarantowanych prawem możliwości bezpośredniej sprzedaży swoich produktów na potrzeby miejscowej turystyki.

W opisywanej sytuacji duże rozmiary przybierała więc działalność w „szarej strefie”. Istniała ona przez cały okres socjalistyczny, ale od lat 70. zaczęła obejmować coraz więcej dziedzin turystyki, a więc nie tylko wynajem kwater, ale także różne

usługi, w tym sprzedaż turystom artykułów spożywczych. Niektóre gospodarstwa zajmowały się też produkcją odzieży skórzanej, traktowanej przez państwo jako działalność niezgodną z ówczesnym prawem. W regionie Podhala, a także w znacznej liczbie miejscowości beskidzkich, wpływ turystyki na rolnictwo był bardziej widoczny, niż w innych częściach kraju, a sprzyjała temu również Ustawa Górską, przyznająca gospodarstwom rolnym działającym w trudnych tutaj warunkach, dopłaty do chowu bydła i owiec. Równocześnie z obszarów tych w dalszym ciągu emigrowała ludność do Stanów Zjednoczonych, a także podejmowała pracę w ówczesnej Czechosłowacji (Górz 2003). Były to ważne czynniki szybkiego rozwoju budownictwa nowych domów, wynajmowanych następnie turystom. Na podstawie badań różnych autorów można przyjąć, że w okresie Polski Ludowej, w miejscowościach karpackich, w tym przede wszystkim bardzo atrakcyjnych dla wypoczynku, powstała ponad połowa istniejących dzisiaj dużych domów, przeznaczonych dla turystyki (Górz 2003, Mika 2004). Budownictwo to w zasadniczy sposób zmieniło fizjonomię osiedli górskich i układy przestrzenne ich zabudowy. Powstałe w tym czasie domy były bowiem znacznie większe od budowanych tu wcześniej. Miały po kilka kondygnacji i były wyposażane w różne urządzenia techniczne.

W latach 70. zapoczątkowany też został ważny kierunek rozwoju turystycznego terenów wiejskich, związany z budową letnich domków, a niekiedy także drugich domów, których właścicielami byli mieszkańcy miast. Na terenie południowej Polski najwięcej tego typu obiektów powstało w Beskidzie Śląskim i Żywieckim oraz w części pogórskiej Karpat. Budowane były najczęściej w dolinach rzecznych (głównie dolina Raby) oraz nad sztucznymi zbiornikami (Rożnowskim, Żywieckim). Natomiast niewiele tych obiektów powstało na terenie Bieszczadów i Beskidu Niskiego. Tam głównym kierunkiem turystycznej aktywizacji obszarów wiejskich były wspomniane wcześniej, duże obiekty wczasowe należące do zakładów przemysłowych z Rzeszowa, Dębicy, Tarnobrzega czy Krosna oraz z innych miast położonych poza regionem.

Zainteresowanie mieszkańców wsi turystyką, jako alternatywną w stosunku do rolnictwa formą pozyskiwania dochodów, nie było w okresie socjalistycznym duże. Wynikało to zarówno ze wspomnianych wcześniej ograniczeń systemowych w rozwoju pozarolniczych dziedzin działalności prowadzonych przez ludność wiejską na własny rachunek, jak i powszechnego dostępu tej ludności do pozarolniczego zarobkowania. Preferowanym modelem ekonomicznej aktywizacji obszarów wiejskich było wtedy łączenie rolnictwa z pracą pozarolniczą na terenie miast. W tych warunkach samo udostępnianie kwater, bez możliwości świadczenia turystom innych usług, nie dawało rolnikom bardziej znaczących dochodów.

Istotny dla turystyki wiejskiej w okresie Polski Ludowej był brak kontaktów międzynarodowych, pozwalających wykorzystać doświadczenia innych krajów w organizowaniu wypoczynku na wsi. Chodzi szczególnie o państwa alpejskie, a także inne zrzeszone w Unii Europejskiej, w których w coraz szerszym zakresie w oferowanych produktach turystycznych uczestniczyły wiejskie gospodarstwa. W Austrii w roku 1980 blisko 10% wszystkich gospodarstw rolnych świadczyło

usługi agroturystyczne, a w najbardziej atrakcyjnych regionach związkowych tego kraju tego typu usługi turystyczne świadczyło nawet co trzecie gospodarstwo rolne (Chudy-Hyski 2002).

Turystyka po roku 1989

W ukształtowanych po roku 1989 warunkach ustrojowych turystykę traktuje się w Polsce jako jedną z ważniejszych dziedzin gospodarczej działalności rozwijanej na obszarach wiejskich, w tym także w gospodarstwach rolnych, dzięki której powiększyć się ma liczba nowych miejsc pracy oraz wzrastać mają dochody ludności. To w dużym stopniu nowe podejście do turystyki, zostało najpełniej określone w programach rządowych dotyczących wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich naszego kraju oraz w strategiach regionalnych i lokalnych, jakie powstawały w ostatnich latach dla poszczególnych województw, miast i gmin (Siekierski 1999). Wychodzi ono także naprzeciw dążeniom samych mieszkańców wielu miejscowości, dla których usługi turystyczne, rozwijane w warunkach swobody gospodarczej i przy wykorzystaniu różnych form wsparcia rozwoju tych usług, stać się mogą istotnym kierunkiem ich działalności.

W koncepcjach wielofunkcyjnego rozwoju wsi szczególnie interesująca jest agroturystyka, rozwijana w gospodarstwach rolnych, która nie jest dla rolnictwa funkcją konkurencyjną lecz multiplikatywną oraz wzajemnie uwarunkowaną. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że największe szanse na jej rozwój mają obszary cechujące się wysoką atrakcyjnością turystyczną (Rydz 2006) oraz położone w strefach wypoczynkowych aglomeracji miejsko-przemysłowych. Niestety dostępne dane statystyczne nie pozwalają nawet na przybliżoną ocenę stanu polskiej agroturystyki, a także innych form turystyki istniejącej na wsi, zarówno w odniesieniu do całego kraju, jak również poszczególnych jego części. Niemniej warto niektóre z tych statystyk zacytować, aby poznać wybrane cechy wiejskich gospodarstw turystycznych istniejących współcześnie na wsi. Otóż z informacji Banku Danych Regionalnych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w 2002 r. agroturystyczne gospodarstwa (w rejestrze GUS znajdowało się wtedy około 900 takich gospodarstw) skupiały się w większości na terenie południowej Polski (woj. małopolskie, podkarpackie – około 250 gospodarstw), a następnie w regionie Sudetów (blisko 100) i na Lubelszczyźnie (również prawie 100 gospodarstw). Znaczniejszą ich liczbę odnotowano też w atrakcyjnych rejonach Warmii i Mazur, w Wielkopolsce oraz w województwach zachodnich naszego kraju. Na usytuowanie tych gospodarstw w wymienionych wyżej regionach największy wpływ posiadają warunki lokalne, w tym przede wszystkim atrakcyjność turystyczna związana w szczególności ze znacznym wyniesieniem nad poziom morza i urozmaiconą rzeźbą, a następnie obecność wód powierzchniowych (morze, jeziora, rzeki), a także

większych kompleksów leśnych. Były one obecne głównie na terenie miejscowości górskich, a także w obrębie parków krajobrazowych oraz w otoczeniu parków narodowych.



Ryc. 1. Gospodarstwa agroturystyczne w okolicach Poznania (A) i Warszawy (B)

Dla przykładu można podać, że gospodarstwa agroturystyczne zrzeszone w „Poznańskim Towarzystwie Agroturystycznym” (zobacz ryc.1A) działają w większości na terenie parków krajobrazowych: Sierakowskiego i Puszcza Zielonka, a skupione w „Mazowieckim Stowarzyszeniu Agroturystycznym” – w otoczeniu Kampinoskiego Parku Narodowego (ryc. 1B).

Z cytowanych materiałów GUS wynika też, że warunki środowiska przyrodniczego determinują wiele cech gospodarstw agroturystycznych. Widać to przede wszystkim w sezonowości ich oferty. Na obszarach nizinnych naszego kraju, większość gospodarstw funkcjonuje tylko w miesiącach letnich, a udział świadczących usługi przez cały rok wynosi niewiele ponad 1/3. Korzystniej jest pod tym względem w woj. wielkopolskim, mającym w ogóle dosyć dobrze rozwiniętą agroturystykę, gdzie udział gospodarstw całorocznych wynosi prawie 70%. Może to wynikać z ich położenia w strefie wypoczynkowej Poznania. Jednak najwięcej gospodarstw działających przez cały rok jest, ze zrozumiałych względów, w miejscowościach górskich. W woj. małopolskim i podkarpackim ich udział dochodził do 85%, a w dolnośląskim i świętokrzyskim wynosił prawie 100%.

Można szacować, że we wsiach górskich usługi turystyczne prowadzi kilkakrotnie więcej gospodarstw niż to podają statystyki Głównego Urzędu Statystycznego, chociaż większość z nich nie spełnia kryteriów gospodarstw agroturystycznych. Według Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w 2000 r. miało być w Polsce ponad 11 tysięcy gospodarstw świadczących usługi turystyczne, co także wydaje się wartością zaniżoną. Do takiego wniosku skłaniają badania różnych autorów prowadzone w południowej Polsce, z których wynika, że tylko na samym Podhalu liczba wiejskich kwaterydawców może wynieść nawet 60 tysięcy. W niektórych

wsiach, posiadających wyjątkowo korzystne warunki dla całorocznej turystyki (np. Bukowina Tatrzańska, Białka Tatrzańska, Poronin, Kościelisko) wynajem kwater prowadzi po kilkaset gospodarstw (tzn. około 70% ogółu). Jak już wspomniano, tylko niewielką ich część zakwalifikować można do agroturystycznych, co wiąże się w dużym stopniu z trudnościami łączenia w takich gospodarstwach turystyki z rolnictwem ukierunkowanym na zainteresowania gości. Jak się bowiem okazuje, obecnie znacznie łatwiej „sprzedać” turystom kwatery o wyższym standardzie, których przygotowanie i utrzymanie na odpowiednim poziomie wymaga dużych nakładów pracy. Wielu badanych właścicieli kwater twierdzi, że sukces w turystyce wymaga potraktowania tej działalności jako głównego celu, bez łączenia z innymi formami zarobkowania. Dlatego też część gospodarstw wiejskich, które zaakceptują turystykę jako główne źródło utrzymania, będzie funkcjonować na zasadzie pensjonatów, z większą liczbą pokoi o podwyższonym standardzie. Sądzę, że już obecnie ponad połowa kwaterodawców z wymienionych wcześniej wsi Podhala prowadzi taką właśnie działalność. W miejscowości Czorsztyń, położonej na terenie Pienin, ponad $\frac{3}{4}$ ogółu gospodarstw świadczy usługi turystyczne, ale zaledwie 5 z nich spełnia kryteria określające agroturystykę (Dziennik 2006).

Do istniejących nadal na obszarach wiejskich form turystyki, mających także znaczne rozmiary w okresie socjalistycznym, należą wyjazdy mieszkańców miast do ich rodzin na wieś, najczęściej w okresie wakacji oraz Świąt Wielkanocnych i Bożego Narodzenia. Zjawisko to nie wzbudzało dotąd wśród badaczy większego zainteresowania, chociaż posiada wiele cech charakterystycznych dla agroturystyki. Często bowiem przyjezdni uczestniczą w pracach rolniczych i w życiu społeczno-kulturalnym rodziny oraz zaopatrują się w produkty wytwarzane w gospodarstwie. Tego typu pobyty mają w niektórych miejscowościach znaczną skalę. Na podstawie własnych badań prowadzonych na terenie dawnego woj. przemyskiego mogę stwierdzić, że dotyczyły one niekiedy nawet $\frac{1}{3}$ badanych we wsiach gospodarstw. Natomiast dużo uwagi poświęcono wspomnianej już wcześniej budowie przez mieszkańców miast domów letniskowych oraz drugich domów. Powstają one we wszystkich atrakcyjnych pod względem przyrodniczym miejscowościach, a więc w górach, nad rzekami i jeziorami, a także w pasie nadmorskim. Z badań M. Miki (2004) wynika, że w 26 miejscowościach (głównie wiejskich) Beskidu Śląskiego było łącznie prawie 3650 drugich domów, o pojemności około 11 tys. osób, co stanowiło ponad 36% łącznej pojemności bazy turystycznej badanego regionu. Większość (ponad 80% ogółu) powstała po roku 1980. Były one lokalizowane najczęściej na stokach, w niewielkiej odległości od lasu (w większości do 100 m). Na wybór danego miejsca pod lokalizację domu duży wpływ miała odległość od stałego miejsca zamieszkania oraz sąsiedztwo większych kompleksów leśnych (Mika 2004). Na podobnie dużą skalę drugich domów zwraca uwagę Rydz (2006), który badał szczegółowo gminę Ustka. Stwierdził, że w latach 1980-2002 udział domów letniskowych w ogólnym budownictwie na terenie tej jednostki wynosił prawie 32%. Najwięcej domów wybudowano tutaj po roku 1995, a żywiołowość, z jaką powstawały upoważnia do określenia tego procesu jako kolonizacji turystycznej.

Takie cechy można też przypisać budownictwu turystycznemu, jakie na terenie wsi położonych nad kilkoma jeziorami wschodniej Lubelszczyzny stwierdziła M. Weśółowska (2005).

Na obszarach wiejskich Polski organizowanych jest jeszcze wiele innych form turystyki, szczególnie w miejscowościach o wybitnych zasobach środowiska przyrodniczego lub o wyjątkowej niekiedy atrakcyjności kulturowej. Chodzi przede wszystkim o wsie położone w strefach podmiejskich, nad rzekami, zbiornikami wodnymi lub w obszarach o wysokich walorach krajobrazowych (np. znane „dolinki podkrakowskie”), które mieszkańcy miast chętnie odwiedzają w weekendy. Do tej grupy można też zaliczyć wsie podworskie z odrestaurowanymi obiektami mieszkalnymi i gospodarczymi oraz parkami, a także posiadające w dobrym stanie zachowane zamki lub ich ruiny. W wielu miejscowościach podkrakowskich, które jeszcze od czasów przedwojennych były chętnie odwiedzane w soboty i niedziele, działają już od kilku lat gospodarstwa jeździeckie, proponujące naukę jazdy konnej, wczasy w siodle, przejazdy powozami, itp. Jedno z takich gospodarstw prowadzi działalność w gminie Rudawa, w odległości 20 km od Krakowa. Obecnie posiada ono 40 koni własnych oraz kilka sztuk obcych, utrzymywanych tu odpłatnie. Pojawiły się też wokół Krakowa pierwsze pola golfowe. Jednak najpowszechniejsze pozostają sobotnio-niedzielne wyjazdy, które w okresie letnim są skierowane do miejscowości położonych nad Rabą, a w zimie do ośrodków narciarskich w Górcach, na Pogórze oraz na Podhalu. Tam też najczęściej budowane są wspomniane wcześniej domki letniskowe i drugie domy.

Przykładem szczególnie wszechstronnego rozwoju turystyki są wsie górskie, związane z Pieninami i Jeziorem Czorszyńskim, a w szczególności Kluszkowce i Czorsztyn. Po utworzeniu Jeziora powstały nowe możliwości uatrakcyjnienia oferty turystycznej, poprzez zlokalizowanie na jednym z jego półwyspów „osady turystycznej Czorsztyn”, w której skupiono przeniesione z innych miejsc ciekawe obiekty architektury górskiej, funkcjonujące obecnie jako centrum hotelowo-konferencyjne o wysokim standardzie. Działają tu również przystanie żeglarskie, wypożyczalnie sprzętu wodnego, a także plaża i liczne miejsca biwakowe. Każdego roku organizowanych jest kilkanaście imprez ogólnokrajowych i międzynarodowych związanych ze sportami wodnymi i narciarstwem. Znacznemu rozszerzeniu uległa na tym obszarze baza noclegowa w postaci hoteli, pensjonatów i kwater prywatnych. Równocześnie wzrosło też znaczenie narciarstwa organizowanego na górze Wdźar, na której istniejące urządzenia sportowe są wykorzystywane także w okresie letnim. Tutaj także organizowane jest paralotniarstwo, a w obrębie obydwu wsi działa wiele firm skupionych na turystyce. Wzbogaciła się też wydatnie baza prywatnych kwater, głównie jednak jako pensjonatów. Podany przykład pokazuje, jak uruchomienie dla celów turystycznych określonych zasobów środowiska przyrodniczego a także środków kapitałowych inwestorów (głównie miejscowa Elektrownia Wodna i Urząd Gminy) pociąga za sobą kolejne inwestycje i skutkuje powstaniem liczącego się w skali krajowej kompleksowo urządzonego ośrodka turystycznego.

Duże nadzieje na ożywienie turystyki wiejskiej wiązą mieszkańcy i samorządy lokalne z posiadanymi obiektami kulturowymi oraz z istniejącymi na ich terenie miejscami kultu religijnego. Najbardziej efektywnymi sposobami włączenia ich nie tylko w krajową, ale i międzynarodową przestrzeń turystyczną są proponowane „turystyczne szlaki małopolski” (szlak architektury drewnianej, trasa UNESCO, szlak gotycki, romański, zamków i warowni oraz sanktuaria i miejsca kultu religijnego). Coraz częściej obiekty położone na tych szlakach oferują turystom noclegi, wyżywienie, a także są wykorzystywane w różnych celach komercyjnych (np. organizacja konferencji, zjazdów, spotkań towarzyskich itp.). Ciekawym przykładem może być położona niedaleko Krakowa wieś Korzkiew, w której Szkoci, Irlandczycy oraz Niemcy i Anglicy spędzają nieraz tydzień, urządzając wesela (*Gazeta* 2006).

Współczesne funkcje turystyki na wsi

Ideę organizowania agroturystyki oraz innych form turystyki wiejskiej uwarunkowało wiele czynników, spośród których bardzo istotna była możliwość pozyskania przez gospodarstwa rolne i mieszkańców wsi dodatkowych dochodów, uzupełniających środki pochodzące z rolnictwa. Niezmiernie ważna była też sama dywersyfikacja zajęć ludności wprowadzająca na obszary wiejskie nowy rodzaj aktywności zawodowej, otwierająca zarazem lokalne społeczności rolnicze, niekiedy bardzo hermetyczne, „na świat”. W wymiarze ekonomicznym i w warunkach dużego przeludnienia agrarnego, jakie występuje w Południowej Polsce, liczącym się efektem rozwoju turystyki są nowe miejsca pracy. Dodatkowo gospodarstwa rolne mogą zbywać wytworzone produkty w ramach żywienia turystów i sprzedaży niektórych artykułów, takich najczęściej jak masło, sery, warzywa, owoce i wyroby wędliniarskie. Mogą też oferować wiele różnych usług, takich jak wynajem koni pod wierzch, organizowanie kuligów, własny transport czy też wynajem sprzętu sportowego.

Uzyskiwane przez gospodarstwa dochody z tytułu turystyki są trudne do ustalenia. Bardzo ogólny pogląd na ich wysokość, ale z samego tylko wynajmu kwater, dać mogą szacunki wykonane na podstawie danych GUS za 2002 r., z których wynika, że na każde zarejestrowane wówczas gospodarstwo agroturystyczne przypadał dochód roczny w kwocie około 10 tys. złotych, a na jedno miejsce noclegowe około 1500 zł. Te kwoty z tytułu noclegu należałoby powiększyć o trudne także do oszacowania dochody za żywienie i różne usługi. W sumie nie będą one jednak duże, głównie z powodu wspomnianej wcześniej sezonowości oraz niskiej frekwencji turystów. W świetle cytowanych informacji GUS wykorzystanie bazy noclegowej w zarejestrowanych gospodarstwach agroturystycznych nie przekracza 20%. Podane wielkości starałem się zweryfikować na podstawie badania kilkudziesięciu takich gospodarstw położonych w powiecie gorlickim oraz w regionie świętokrzyskim i w otoczeniu Ojcowskiego Parku Narodowego. Uzyskane wyniki

pozwalają stwierdzić, że z działalności turystycznej pochodzi od 20 do maksimum 50% ogólnego dochodu gospodarstw. Najwięcej osiągały gospodarstwa posiadające konie, a także oferujące łowienie ryb we własnych stawach. Tak więc sytuacja ekonomiczna większości gospodarstw agroturystycznych, które badano pod kątem ich dochodów, zależna była w niewielkim stopniu od prowadzonej działalności turystycznej. Nie miały też na nią istotnego wpływu dochody z rolnictwa. Natomiast dosyć często najważniejsza w dochodach tych gospodarstw była praca pozarolna lub renta oraz emerytura. W ponad połowie badanych jednostek przynajmniej jedna osoba z rodziny pracowała poza gospodarstwem, a w 1/3 właścicielem był rencista lub emeryt posiadający stałe dochody. Ta sytuacja wiązała się w dużym stopniu z niewielką powierzchnią gospodarstw agroturystycznych, użytkujących najczęściej mniej niż 5 ha gruntów rolniczych, na których rzadko prowadzono produkcję metodami ekologicznymi. W dodatku częstym zjawiskiem w gospodarstwach jest całkowita rezygnacja z chowu zwierząt. W otoczeniu Ojcowskiego Parku Narodowego, spośród 50 gospodarstw agroturystycznych aż 28 (56% ogółu) w ogóle nie prowadzi jakiegokolwiek hodowli. Pozostałe utrzymują najczęściej drób, a rzadziej inne zwierzęta (kozy, owce, bydło). Natomiast prawie wszystkie uprawiają warzywa. Sporo nieprowadzących hodowli (około 20% spośród 270 badanych) stwierdzono też wśród gospodarstw agroturystycznych w Bieszczadach i w Beskidzie Niskim. Część (około 6%) reklamowała się jako ekoturystyczne.

Istotnym problemem polskiej agroturystyki jest mała skala prowadzonej działalności, szczególnie w zakresie liczby oferowanych miejsc noclegowych, rzutująca bezpośrednio na uzyskiwany dochód. Z analizy danych dla gospodarstw położonych na terenie Bieszczadów i Beskidu Niskiego wynika, że ponad 90% oferuje do 5 pokoi, a pozostała reszta głównie od 6-10. Razem w 252 gospodarstwach pozostających w rejestrze Bieszczadzkiej Gospodarstw Gościennych było nieco ponad 1000 pokoi i około 2800 miejsc noclegowych. Ponadto prawie 1/3 tych gospodarstw oferowała możliwość stawiania namiotów na posesji lub przyczepy campingowej. Kilka gospodarstw prowadziło wyłącznie pola namiotowe, liczące po kilkadziesiąt miejsc.

Większość istniejących w Bieszczadach i w Beskidzie Niskim gospodarstw agroturystycznych prowadziła żywienie turystów. W blisko połowie można było kupić też produkty rolnicze. Natomiast prawie 30% nie utrzymywało w ogóle zwierząt. Równocześnie w 20 gospodarstwach mogli turyści wynajmować do celów sportowych konie.

Funkcje ekonomiczne turystyki są w Południowej Polsce silnie zróżnicowane. Istnieje wiele gospodarstw ukierunkowanych całkowicie na tę dziedzinę gospodarki i osiągających wystarczające dochody na utrzymanie rodziny i dodatkowo inwestujące w turystykę. Wskazać też można wiele wsi związanych już w większości z gospodarką turystyczną, gdzie można obserwować efekty mnożnikowe występujące w łańcuchu usług turystycznych. Działają w nich bowiem podmioty gospodarcze zajmujące się produkcją pamiątek kupowanych przez turystów, a także firmy transportowe, biura turystyczne, agencje ochroniarskie, warsztaty produ-

Tab. 1. Gospodarstwa agroturystyczne w Bieszczadach i Beskidzie Niskim

	Liczba	% ogółu	Liczba izb	% ogółu	Liczba miejsc noclegowych	% ogółu
Gospodarstwa ogółem	252	100	1071	100	2764	100
W tym wg liczby izb						
1	1	0,4	1	0,1	1	0
2	27	10,7	54	5,0	139	5,0
3	74	29,3	222	20,8	564	20,4
4	59	23,4	236	22,0	614	22,2
5	70	27,8	350	32,7	894	32,2
6-10	12	4,8	77	7,2	165	5,9
Ponad 10	9	3,6	131	12,2	345	14,3

Źródło: *Karpacka wieś...* (2005).

kujące meble regionalne, itp. Zwraca uwagę w tych wsiach szeroka oferta usługowa gospodarstw przyjmujących turystów. J. Ustupski (2002) podaje przykłady ze wsi podhalańskich, w których stwierdził oferowanie przez gospodarstwa ponad 15 różnych usług, łącznie z wyjazdami do gorących źródeł na Słowację, przewodnictwem górskim i wypożyczaniem samochodów. Maleje natomiast w regionach górskich udział własnych produktów rolniczych w żywieniu turystów, szczególnie roślinnych. Są one sprowadzane głównie ze strefy podkrakowskiej.

Analizując ekonomiczne funkcje turystyki wiejskiej trzeba zwrócić uwagę na znaczne sumy pieniężne wpływające do gospodarstw ze sprzedaży działek rekreacyjnych, a następnie drewna z chłopskich lasów oraz z usług budowlanych świadczonych przez mieszkańców. Ceny takich działek w gminie Gdów wahają się od 1 do 5 tys. złotych za 1 ar ziemi, zależnie od położenia w stosunku do Raby. W tejże gminie spotkać można sporo ogłoszeń poszukujących fachowców do budowy domów letniskowych.

Obok dochodów, do bardzo istotnych sfer oddziaływania turystyki na przemiany obszarów wiejskich zaliczyć można budownictwo i związane z nim transformacje w obrębie dawnych układów osadniczych, a następnie rozwój infrastruktury technicznej i społecznej oraz szeroko rozumiane przekształcenia w stosunkach społecznych wsi, w postawach lokalnych społeczności, w tym szczególnie w przedsiębiorczości mieszkańców i w ich otwartości na kontakty zewnętrzne. Nie można też pominąć istotnych funkcji turystyki w zakresie ochrony miejscowych zabytków, a także dawnych form budownictwa i promowania lokalnych produktów żywnościowych.

Obecność turystyki na obszarach wiejskich widoczna jest przede wszystkim w cechach fizjonomicznych budownictwa, w odpowiednim zagospodarowaniu chłopskich zagród, a także występowaniu różnych urządzeń sportowo-rekreacyjnych (basenów, wyciągów narciarskich, tras rowerowych, ciągów spacerowych

itp.). W dużym stopniu pod wpływem turystyki doszło do nieomal całkowitej wymiany drewnianego budownictwa podhalańskiego, dominującego tu w okresie międzywojennym, na budownictwo murowane, wielokondygnacyjne, o dużej kubaturze (Galiniak 1994). Zmieniło się też znacznie rozplanowanie tutejszych zagrod. Jeszcze do niedawna w regionie Podhala dom mieszkalny budowano pod wspólnym dachem z częścią gospodarczą (stajnia, stodoła i inne pomieszczenia). Obecnie, jeśli powstaje w zagrodzie część gospodarcza to jako zupełnie oddzielna budowla, bez połączenia z mieszkaniem. Należy dodać, że wsie bardzo atrakcyjne turystycznie, cechują się na ogół wysoką dynamiką demograficzną, co często przekłada się na znaczny przyrost liczby nowych domów, powstających poza starą zabudową. Prowadzi to do znacznych przekształceń w rozplanowaniu przestrzennym wsi, a niekiedy nawet do wykształcania się ich nowych części. Tego typu procesy stwierdzono w wielu wsiach karpackich (Górz 2003). Jednak największe zmiany fizjonomiczne i przestrzenne w budownictwie oraz osadnictwie wiejskim widać w miejscowościach, gdzie w ostatnich latach powstało dużo domów letniskowych i drugich domów. Zagadnieniom tym sporo uwagi poświęcił w swoich badaniach M. Mika (2004), który szczegółowo badał zjawisko drugich domów na terenie Beskidu Śląskiego. Innym obszarem dużej koncentracji takiego budownictwa jest dolina Raby, gdzie najwięcej domów powstało w miejscowościach położonych w granicach gminy Myślenice i Pcim. Nierzadko stanowią one ponad połowę ogółu budownictwa istniejącego we wsi. Poza tymi rejonami dużo takiego budownictwa spotkać można na stokach Babiej Góry we wsiach Zawoja, Stryszawa, gdzie domy letniskowe tworzą niekiedy zwarte przestrzenie skupienia, liczące po kilkadziesiąt obiektów. Ponadto jest ono też obecne nad jeziorami zaporowymi istniejącymi na Dunajcu, Sole i Sanie. W ostatnich latach rośnie zainteresowanie wykupem działek w Bieszczadach (szczególnie na terenie gminy Solina) i Beskidzie Niskim, a także w innych obszarach Karpat i Pogórza.

Te tendencje w budownictwie i osadnictwie prowadzą do znacznych zmian w użytkowaniu ziemi na terenie wsi turystycznych. Przybywa mianowicie na ich obszarze użytków zielonych i terenów zadrzewianych, a ubywa pól ornych. Proces ten narasta bardzo szybko, do czego przyczynia się też niska konkurencyjność rolnictwa w stosunku do turystyki, powodująca w pierwszym rzędzie postępującą powszechnie na terenach górskich regres uprawy zbóż i ziemniaków, a następnie także chowu zwierząt (Górz 2003).

W kontekście charakteryzowanych funkcji turystyki na obszarach wiejskich należy zwrócić uwagę, że w niewielkim stopniu udało się dotychczas organizować agroturystykę w starych budynkach, o dużych na ogół wartościach architektonicznych, by w ten sposób zachować ich obecność w wiejskim krajobrazie.

Zakończenie

Istnieje uzasadnione przekonanie władz regionalnych i lokalnych, że rola turystyki w trwających w Polsce transformacjach społeczno-ekonomicznych będzie stopniowo wzrastać. Jej rozwojowi na obszarach wiejskich sprzyjać będą zarówno korzystne trendy w turystyce europejskiej i światowej, preferując szczególnie agroturystykę jako alternatywną formę w stosunku do masowych form wypoczynku, jak i zainteresowanie mieszkańców naszych miast pobytem na wsi. Równocześnie sami rolnicy wykazują chęć prowadzenia wielokierunkowej działalności obejmującej także turystykę. Jednak w istniejącej sytuacji naszego kraju te korzystne uwarunkowania, wsparte dodatkowo środkami Unii Europejskiej, nie przyniosły dynamicznego rozwoju turystyki na obszarach wiejskich. Wśród wielu ograniczeń tego rozwoju trzeba wymienić brak skutecznych działań władz lokalnych w tej dziedzinie gospodarki wiejskiej. Chodzi o różne kwestie dotyczące zarówno spraw formalnych, jak przygotowanie dla poszczególnych wsi planów ich przestrzennego zagospodarowania, a także budowę urządzeń sportowo-rekreacyjnych (baseny, korty tenisowe, ścieżki spacerowe i rowerowe i inne). Przykładem pozytywnym w tej dziedzinie są działania władz gminy Gdów, oddalonej od Krakowa o 20 km. Została tu przygotowana *Koncepcja Aktywizacji Turystycznej Gminy*, w ramach której wyznaczono tereny pod budownictwo letniskowe we wsiach położonych nad Rabą, wytyczono kilka ciekawych szlaków i zaprojektowano tzw. „Ekopark” obejmujący tereny związane z tą rzeką, w którym młodzież będzie poznawać florę i faunę terenów nadrzecznych. Równocześnie rozpoczęto modernizację dróg lokalnych, chodników oraz budowę kanalizacji ściekowej. W założeniach *Koncepcji* zapisano też ekologizację miejscowego rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego. Ma to wspomagać program przekształcenia gminy w atrakcyjny ośrodek turystyczny, oferujący pełny kompleks usług turystycznych gościom z kraju i z zagranicy. Innym przykładem jest gmina Iwonicz Zdrój, w której władze chcą włączyć miejscowe gospodarstwa agroturystyczne w system usług iwoniczkiego źródła. Kuracjusze mogliby mieszkać u gospodarzy we wsiach na terenie gminy, a korzystać z zabiegów w Iwoniczu, dokąd byłiby dowożeni mikrobusami.

Podane przykłady należą jednak do nielicznych w Południowej Polsce, mimo że większość tutejszych samorządów zapisała w przyjętych strategiach rozwoju gmin, iż turystyka będzie ich główną dziedziną gospodarczą.

Literatura

- Chudy-Hyski D., 2002, *Wypoczynek na obszarach wiejskich Austrii*, Wieś i rolnictwo, nr 1 (114).
- Długołęcka M., *Przedsiębiorczość gospodarcza a wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich* [w:] V. Kamińska (red.) *Wielofunkcyjna gospodarka na obszarach wiejskich*, Kielce.

- Galiniak J., 1994, *Przemiany budownictwa mieszkaniowego we wsiach podhalańskich w latach 1931-1988*, [w:] B.Górz (red.) *Studia nad przemianami Podhala*, Wyd. Nauk. WSP, Kraków.
- Gaś M., 1996-1997, *Drugie domy jako element zagospodarowania turystycznego wsi w strefie podmiejskiej Krakowa*, *Folia Geographica, Seria Geograph.Oecon.*, 29-30. Wyd. PAN, Oddział Kraków.
- Górz B., 2003, *Spółeczeństwo i gospodarka Podhala w okresie transformacji*, Wyd. Nauk. Akademii Pedagogicznej w Krakowie.
- Guzik Cz., 2002, *Turystyka na obrzeżach Tatrzańskiego Parku Narodowego*, [w:] J. Partyka (red.), *Użytkowanie turystyczne parków narodowych*, Wyd. Zakład Ochrony Przyrody PAN, Ojcowski Park Narodowy, Ojców.
- Kowalczyk A., 2001, *Gospodarka hotelarska*, Wyd. Uniw. Łódzkiego, Łódź.
- Mika M., 2004, *Turystyka a przemiany środowiska przyrodniczego Beskidu Śląskiego*, IG i GP UJ, Kraków.
- Rydz E., 2006, *Przemiany struktur społeczno-gospodarczych w okresie transformacji systemowej na Pomorzu Środkowym*, Słupsk.
- Siekierski Cz., 1999, *Gospodarka turystyczna jako czynnik modernizacji i wielofunkcyjnego rozwoju wsi (z uwzględnieniem programów pomocowych)*. [w:] *Gospodarka turystyczna po reformie terytorialnej organizacji kraju. Aspekt regionalny*, Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, Polska Agencja Rozwoju Regionalnego, Kraków.
- Skowrońska M., 2006, *Korzkiew - wieś zagranicznych ślubów*, *Gazeta Wyborcza*, 30 sierpnia.
- Stachnik P., 2006, *Ekologia i wypoczynek*, *Dziennik Polski*, 202 (18909).
- Ustupski J., 2002, *Przedsiębiorczość w turystyce Podhala*, Praca doktorska w IG i GP UJ, Kraków.
- Wesołowska M., 2005, *Rozwój budownictwa mieszkaniowego na obszarach wiejskich woj. lubelskiego w okresie transformacji*, UMCS, Lublin, Praca doktorska.
- Karpacka wieś zaprasza, Bieszczady, Beskid Niski*, 2005, Wydaw. Stowarzyszenia Agroturystycznego „Galicyskie Gospodarstwa Gościnne” – Bieszczady, Lesko.
- Ziobro W., 2006, *Wieś z gwiazdkami*, *Dziennik Polski*, 187 (18894).